

Architektura kościoła NMP w Lubece, znaczenie i recepcje w miastach nadbałtyckich

Kościół NMP w Lubece stanowi kolebkę backsteingotiku, dlatego na wstępie warto określić istotę tego stylu, jego cechy charakterystyczne oraz krótki rys historyczny.

Gotyk ceglany w swojej czystej formie narodził się w Meklemburgu, gdzie fasady z czerwonej cegły stały się nawet bardziej reprezentacyjne niż kamienne elewacje francuskich świątyń. Miejskie kościoły północnych Niemiec nie powstawały już z substytutu kamienia lecz z cegły jako pełnoprawnego i wręcz demonstrowanego budulca. Wzorzec dla innych stanowił kościół mariacki w Lubece. Za jego przykładem powstało wiele świątyń, między innymi kościoły św. Mikołaja w Stralsundzie czy kościół Mariacki w Wismarze.

Dzieła gotyku ceglanego odwzorowują dążenia jego zleceniodawców do monumentalizmu. Rzuty poziome wskazują na typ gotyckiej katedry, jednak formy przekładano na nowy styl, całkowicie odseparowany od Francji. Cegła tylko pozornie wymusza określoną formę, a podstawową cechą stanowi absolutna jasność i synteza form. Architektura ta dowodzi perfekcyjnego opanowania, umiejętności posługiwania się prostymi, lecz monumentalnymi bryłami. Częstym motywem są wysokie wieże, podzielone poziomo przez gzymsy i fryzy z czworoliści i okręgów, zakończone trójkątnymi szczytami i dachami rombowymi. Cecha ta jest znamieną dla krajów niemieckich, widoczna od Bałtyku aż po południowy Tyrol, czy nawet wrocławski ratusz.

Gotyk ceglany daje unikalną możliwość wprowadzenia do wnętrza tzw. Polichromii architektonicznej (tj. malowanie cegieł i spoin) oraz polichromii konstrukcyjnej na zewnątrz polegającej na użyciu cegieł o różnym stopniu wypalenia oraz cegieł glazurowanych i układaniu ich we wzory.

Cegła jako główny materiał budowlany wymaga rezygnacji z niektórych form dekoracji, jednak daje unikatową możliwość stworzenia kolorystycznej dekoracji

samym materiałem. Stosując właśnie cegły o różnym stopniu wypalenia - wiśniówkę, zendrówkę i kopciałkę.

Kamienne dekoracje rzeźbiarskie zastępowano profilowanymi kształtkami oraz cegłą glazurowaną. Stosowano gotowe kształtki ceglane z dekoracją, którą wykonywano rzeźbiąc w cegle przed suszeniem na zasadzie ceramiki lub doklejając elementy dekoracyjne do wysuszonej cegły przed jej wypaleniem czy też odciskając wzory. Dekoracje wykonywano, także z terakoty i sztucznego kamienia. Głównymi motywami dekoracyjnymi były motywy roślinne i geometryczne. Dekoracja akcentowała elementy budowli, np. portale, zwieńczenia fasad itd. Inną formą dekoracji było tynkowanie poszczególnych partii ścian i podpór, połączone z dekoracją malarską.

Kościół NMP w Lubece

Narodziny backsteingotyku wiążą się z budową kościoła mariackiego w Lubece. Miasto to od XIII do końca XIV wieku była najpotężniejszym miastem na obszarze wokół morza bałtyckiego, ponadto swą jeszcze nieformalną siedzibę miał tam Związek Hanzeatycki. Aspekty te znalazły swoje odbicie w architekturze miasta. W sylwecie miasta widoczne są gmachy sześciu kościołów, rozmieszczonych w równych odstępach i podporządkowujących całe założenie miejskie, siedmiu monumentalnym wieżom co jest obrazem nieprześcignionej potęgi.

Kościół Mariacki wzniesiono na miejscu wcześniejszej, romańskiej bazyliki, ufundowanej około roku 1200-1220 przez Henryka Lwa. Pierwotna budowla uległa zniszczeniu na skutek pożaru w roku 1251. Wówczas, z inicjatywy Rady Miejskiej, rozpoczęto budowę nowej, halowej świątyni. Pomimo bardzo zaawansowanej budowy, w latach 1260-70 uwidoczniły się ogromne ambicje zamożnych kupców hanzeatyckich, wchodzących w skład Rady, górujących w tym okresie nad słabym biskupstwem, którzy postanowili do halowego korpusu kościoła dodać bazylikowe prezbiterium, wzniesione w latach 1260-91. Następnie w roku 1304 i 1310 rozpoczęto budowę dwóch monumentalnych wież flankującej partię zachodnią świątyni. Budowa wież trwała przeszło 40 lat, jednak ostatecznie osiągnęły one wysokość 125 m, czyli o 10 m więcej niż wieże lubeckiej katedry. Również około 1310 roku rozpoczęto

wznoszeni tzw. Briefkapelle, czyli kaplicy św. Anny. W 1315 roku odstąpiono od wznoszenia korpusu halowego, na rzecz układu bazylikowego. Wznoszenie korpusu zakończono w 1330 jednak prace przy kościele trwały jeszcze do 1351 roku. W rezultacie kupieckich fundacji wzdłuż naw bocznych, w latach 1228-85 powstały prywatne kaplice.

Kościół NMP w Lubece to trójnawowa, dziewięcioprzęsłowa bazylika z obejściem chórowym i wieńcem kaplic. Osobliwe w budowli jest to, że w przekroju poprzecznym, nawy boczne są szersze od obejścia chórowego oraz to, iż pięcioboczne zamknięcie chóru posiada tylko trzy kaplice.

Bazylika jest dziewięcioprzęsłowa o prostokątnych przęsłach nawy głównej i kwadratowych naw bocznych. Wnętrze świątyni przykryte zostało w większości sklepieniami krzyżowo-żebrowymi, wyjątek stanowią niektóre z kaplic, przykryte sklepieniami gwiaździstymi oraz obejście chóru przykryte heksagonalnymi sklepieniami nakrywającymi zarówno ambit, jak i przyprezbiterialne kaplice.

Fasada zachodnia stanowi prostą, niemalże pozbawioną podziałów ścianę, zwieńczoną niewielkim trójkątnym szczytem oraz flankowaną dwoma, monumentalnymi wieżami. Zachodnia elewacja świątyni jest jednoosiowa i czterokondygnacyjna. Portal umieszczony został centralnie, góruje nad nim wysokie okno prostokątne, zamknięte łukiem ostrym. W wyższych kondygnacjach znajduje się mniejsze okienko oraz dwie duże, lecz płytkie nisze, zwieńczone trójlistnym, tynkowanym fryzem. Na poziomie czwartej kondygnacji elewacji zachodniej umieszczono dwie nisze zwieńczone ostrołukowo, mieszczące analogiczne, mniejsze otwory okienne. Wieże świątyni są dwuosiowe i pięciokondygnacyjne. Z zewnątrz są one najbardziej dekoracyjnymi elementami budowli. Na każdej z kondygnacji, za wyjątkiem przyziemia, występują tynkowane fryzy oraz zwieńczone ostrołucznie okna lub blendy mieszczące biforyjne otwory okienne, dodatkowo zwieńczone tynkowanym czwórlistkiem. Wieże zwieńczone zostały trójkątnymi szczytami oraz rombowymi, smukłymi hełmami. Pozostałe elewacje świątyni są niemal pozbawione dekoracji, charakterystyczne natomiast jest wykorzystanie zarówno systemu szkarpowego jak i łęków odporowych.

We wnętrzu kościoła charakterystyczny jest wyraźny kontrast pomiędzy białymi, tynkowanymi płaszczyznami a subtelną, głównie geometryczną, polichromią. Filary wiązkowe oraz żebra sklepienia, które nie pełnią funkcji nośnej pomalowane zostały na czerwono, co kontrastuje z białą powierzchnią. Okna świątyni posiadają charakterystyczne podziały na trzy lancety bez maswerku oraz rozet, takie rozwiązanie, znane jest z zakrystii kolońskiej katedry konsekrowanej w 1227 roku.

Rzut przyziemia świątyni wyraźnie wskazuje na typ francuskiej katedry, jednak pewne jest iż zamysłem twórców świątyni nie była chęć skopiowania francuskiego wzoru, lecz przełożenie jego głównych założeń na całkowicie odmienny styl. Oczywiście różnicą jest odmienny materiał budowlany, lecz nie należy przypuszczać, iż cegła jako główny materiał budowlany, wymusza określoną formę. Znane są przykłady ceglanych budowli o zdecydowanie bardziej rozczłonkowanym charakterze np. kościoły mariackie w Prenzlau czy Neubrandenburg. Wydaje się, że to dzięki absolutnej jasności form i doprowadzonej do perfekcji, umiejętności operowania prostymi bryłami geometrycznymi, nadało kościołowi lubeckiemu, tak monumentalnego i wyrafinowanego charakteru.

Recepcje Kościoła NMP w Lubece

Kościół Mariacki w Lubece dawał inspiracje dla budowniczych wzdłuż południowych brzegów Bałtyku aż po Rygę. Ukształtował on oblicze architektury sakralnej miast hanzeatyckich. Kopiowano nie tylko jego katedralny rzut, układ bazylikowy, charakterystyczny układ ścian nawy głównej, dwuwieżową fasadę, ale również estetykę kościoła, która na całym obszarze północnoeuropejskim uchodziła za ideał. Najważniejszym założeniem stylu lubeckiej świątyni określić można monumentalizm budowli, operowanie prostymi bryłami geometrycznymi oraz polichromię architektoniczną zastępującą detal rzeźbiarski. Kościół NMP w Lubece odegrał wielką rolę służąc za wzór dla grupy kościołów meklembursko-pomorskich (m.in. Luneburg, Stralsund, Schwerin, Greifswald, Wismar)

W Stralsundzie, mieście które było jednym z pierwszych członków Hanzy, wybudowano dwa kościoły wzorując się na Lubeckiej świątyni. Jednym z pierwszych naśladowców był kościół św. Mikołaja, który budowano niemal jednocześnie z

pierwowzorem. Budowla wykorzystala fragmenty wcześniejszego kościoła halowego, jednak, podobnie jak w Lubece, zmieniono koncepcję. Wykorzystano 65 typów cegieł. Świątynię wybudowano ostatecznie w formie trójnawowej bazyliki z poligonalnie zamkniętym prezbiterium oraz wieńcem kaplic przy ambicie. Korpus nawowy 6-przęsłowy, natomiast chór jest 2-przęsłowy. Od strony zachodniej wznosi się masyw z dwoma wielokondygnacyjnymi wieżami (południowa o wysokości 103 m). Również w Stralsundzie powstało jedno z najpóźniejszych naśladownictw Lubeckiej świątyni. Na Nowym Mieście wzniesiono kościół Mariacki, budowany od końca XIV wieku.

Kościół Mariacki odbiega od wzoru lubeckiego, jednak już na pierwszy rzut oka sprawia nieodparte wrażenie monumentalizmu, kościół jest co prawda mniejszy od świątyni lubeckiej, a także np. kościoła św. Mikołaja w Wismarze, ale niezwykła surowość tej architektury, pozbawionej na zewnątrz artykulacji i systemu oporowego, zamiłowanie architekta do operowania ogromnymi polaciami gładkiego muru, a także masyw zachodni, choć z pojedynczą wieżą, wciąż przywołują silne podobieństwa do lubeckiego pierwowzoru.

Kolejny kościół nawiązujący swą formą do kościoła mariackiego w Lubece to Kościół św. Mikołaja w Greifswaldzie. Tak samo jak poprzednie budowle wzniesiono pierwotnie jako jednonawowy kościół halowy, a następnie, wraz ze wzrostem ambicji fundatorów, przekształcono w trójnawową bazylikę z dobudowaną wieżą zachodnią o wysokości 99,97 m. Choć kościół swoją formą jednoznacznie nawiązuje do świątyni lubeckiej, to widoczne są różnice. W latach 1385-1395 wzniesiono nowe, prosto zamknięte prezbiterium, stanowiące wyraźne odstępstwo od pierwowzoru. Najbardziej dekoracyjnym elementem kościoła od strony zewnętrznej jest masyw wieżowy, bogato dekorowany cegłą o różnych zabarwieniach, tynkowanymi blendami i zewnętrznym fryzem biforyjnym.

W latach 1381-1487 wzniesiono kolejną świątynię wzorowaną na kościele Mariackim w Lubece – kościół św. Mikołaja w Wismarze. Wygląd zewnętrzny świątyni pozwala na stwierdzenie, że gotyk ceglany pozwala się doskonale kształtować, tj. surowość wielu budynków z cegły nie pochodzi od materiału.

Południowy przedsionek budowli posiada ozdobny szczyt z XV wieku gdzie glazurowane gliniane figury św. Mikołaja i Marii powtarzają się w dwóch rzędach i w trójkątnej kompozycji ze ślepą rozetą pośrodku. W jej centrum widoczny jest motyw słońca. Jest to wzniosła kompozycja geometryczna mimo użycia postaci. To przykład rozczłonkowania w sakralnym gotyku ceglanym rozwiniętym na płaskiej powierzchni. Budowla ta jest, także trójnawową bazyliką z kaplicami bocznymi i wieńcem kaplic w obejściu. Wysokość wieży to 64 m, choć pierwotnie mierzyła ona aż 120 m lecz, w 1703 roku hełm wieży został zniszczony w wyniku burzy.

Kolejny kościół na terenie Meklemburgii to Kościół Mariacki w Rostocku, także zaliczany do jednych z głównych dzieł gotyku ceglanego grupy lubeckiej. Budowę obecnej trzynawowej bazyliki rozpoczęto około 1290 roku. Mimo, że powtarza schemat kościoła Mariackiego w Lubece to jego przysadzisty korpus otrzymał transept, który dokładnie w połowie przecina nawy i ma prawie tą samą długość co one oraz masyw frontowy z niewysoką wieżą. Pierwotnie planowano fasadę dwuwieżową lecz ten plan nigdy nie został zrealizowany. Starsze fragmenty budowli są wzniesione z czerwonej cegły zaś młodsze – z kolorowej, glazurowanej cegły, kładzionej naprzemiennie. Brak systemu przypór sprawia, że budowla staje się bardzo zwarta. Korpus, który jest dwuprzęsłowy, przecinając się z transeptem, daje typ budowli centralnej na planie krzyża greckiego. Dekorację fasady masywu zachodniego stanowią ostrołukowe blendy, które są pojedyncze w części środkowej, podwójne w częściach bocznych i potrójne po obu ścianach bocznych.

Do kolejnych budowli inspirowanych lubeckim kościołem zalicza się świątynię cystersów w Doberan koło Rostocku¹. Został wzniesiony między rokiem 1294 i 1368 w całkowicie czystym języku form. Brak wieży wynika z reguły zakonnej. Ramiona pseudo-transeptu, które nie służyły kultowi, zostały w zaskakujący sposób zanegowane. Od nawy głównej oddziela je podwójna arkada, odmiennie niż w siostrzanej budowli w Pelplinie, gdzie nad transeptem rozpięto sklepienie sieciowe. Uwagę zwraca widok pomieszczeń, zbudowanych na planie kwadratu, które są

podzielone na cztery przęsła. Sklepienie dźwiga jeden ośmioboczny, jednorodny do samej góry filar, ozdobiony malowidłami. W ten sposób kościół wewnątrz bazyliki zawiera niejako dwie hale.

Podnoszona jest kwestia roli kościoła NPM w Lubece, jako źródła inspiracji dla kościoła św. Jakuba w Toruniu. Taką tezę wysuwa Marian Kutzner pisząc o licznych naśladowaniach lubeckiego kościoła.

Jakub Adamski nie zgadza się, że Kościół w Toruniu jest „kopią” fary w Lubece. Warszawski badacz twierdzi, iż archaizujący plan o reminiscencjach systemu wiążanego kojarzy się z lokalną architekturą ziemi chełmińskiej (kościół Franciszkanów pw. św. Jakuba w Chełmnie) natomiast postromański sposób artykulacji ściany międzynawowej postrzega jako twórczo przerobiony motyw o lubeckiej genezie, spotykany także w innych farach miast hanzeatyckich. Nie uwzględnia w swojej analizie strony zewnętrznej, np. łuków odporowych, zmieniających optykę z elementów archaizujących lub postromańskich na jak najbardziej współczesne. Niezależnie od tego, Kutzner z pewnością słusznie przywołał świeckie zwierzchnictwo obydwu kościołów oraz analogiczne podziały ścian. Niezależnie od słuszności tez Kutznera, już przy podstawowej analizie obydwu kościołów widać wyraźne podobieństwa, takie jak polichromia architektoniczna, operowanie gładkimi płaszczyznami, redukcja detalu architektonicznego, czy zestawienie bieli tynku z elementami polichromowanymi we wnętrzu.

Liczba świątyń wzorowanych na kościele lubeckim nie jest zamknięta, z łatwością można doliczyć się ponad 70 kościołów. Ze względu na status miasta Lubeki, nie dziwna jest chęć wzorowania się nań innych ośrodków związku hanzeatyckiego. Miasta kupieckie stanowiły także podstawę dla dalszego szerzenia się tego wzoru na bardziej rozległe tereny. Kościoły grupy lubeckiej różnią się od siebie, jednak z łatwością można wskazać wspólne cechy charakterystyczne wyrażone przede wszystkim monumentalizmem i pozorną prostotą, wynikającą z perfekcyjnego zestawienia masywnych brył geometrycznych.